

INSTYTUT WYMIARU SPRAWIEDLIWOŚCI

dr Konrad Burdziak

Paulina Banaszak

Przestępstwo handlu ludźmi – wykładnia terminu „handel ludźmi”, sposób przeprowadzania przesłuchań i innych dowodów w celu uzyskania materiału potwierdzającego popełnienie tego przestępstwa, charakterystyka jego ofiar i sprawców

Warszawa 2016

Spis treści

I. Wstęp	1
II. Wykładnia terminu „handel ludźmi”	2
III. Sposób przeprowadzania przesłuchań i innych dowodów w celu uzyskania materiału potwierdzającego popełnienie przestępstwa handlu ludźmi.....	11
IV. Inne dane liczbowe o postępowaniach karnych dotyczących handlu ludźmi.....	26
V. Zagadnienia kryminologiczne	27

I. Wstęp

Przedmiotem przeprowadzonego badania była wszechstronna analiza akt spraw, w których nastąpiło skazanie za przestępstwo handlu ludźmi – począwszy od wykładni pojęcia „handel ludźmi”, poprzez zagadnienia z zakresu procesu karnego oraz kryminalistyki – m.in. badanie prawidłowości przeprowadzenia przesłuchań oraz innych dowodów, na jakich sądy opierały się przy rozstrzyganiu tego typu spraw aż po kwestie kryminologiczne, dotyczące m.in. cech ofiar oraz sprawców tegoż przestępstwa. Opracowanie podzielone zostało na trzy części, spośród których pierwsza odnosi się do wykładni pojęcia „handel ludźmi” (punkt II), druga poświęcona została uwagom natury karnoprosesowej oraz kryminalistycznej (punkt III i IV), zaś ostatnia traktuje o kwestiach kryminologicznych (punkt V)¹.

¹ Warto przytoczyć słowa Z. Lasocika, który stwierdza, że „W handlu ludźmi przejawia się (...) to, co w człowieku najgorsze, ale i to, co najslabsze. Z jednej strony mamy przecież do czynienia z człowiekiem, który w swoim człowieczeństwie inną istotę ludzką traktuje jak przedmiot, jak rzecz, którą można kupić, sprzedać lub wypożyczyć. Z drugiej jednak mamy do czynienia z człowiekiem, który w swojej skrajnej słabości, czy to społecznej, spowodowanej okolicznościami zewnętrznymi, czy psychicznej, będącej następstwem np. strachu, zostaje sprowadzony do roli przedmiotu i jako taki jest całkowicie zniewolony, pozbawiony inicjatywy i obdarty z godności. Można powiedzieć, że mamy do czynienia z kwintesencją zła w relacjach międzyludzkich” (Z. Lasocik, *Handel ludźmi-zapobieganie, ściganie oraz nowe wyzwania dla wszystkich*, [w:] Z. Lasocik (red.), *Handel ludźmi. Zapobieganie i ściganie*, Warszawa 2006, s. 15- 16).

II. Wykładnia terminu „handel ludźmi”

Przestępstwo handlu ludźmi sypizowane zostało w art. 189a k.k., który w paragrafie pierwszym stanowi, że „Kto dopuszcza się handlu ludźmi, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3.” W myśl paragrafu drugiego natomiast „Kto czyni przygotowania do popełnienia przestępstwa określonego w § 1, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.” W art. 115 § 22 k.k. zawarta została definicja handlu ludźmi. Przepis ten stanowi, iż „Handlem ludźmi jest werbowanie, transport, dostarczanie, przekazywanie, przechowywanie lub przyjmowanie osoby z zastosowaniem: 1) przemocy lub groźby bezprawnej, 2) uprowadzenia, 3) podstępu, 4) wprowadzenia w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania, 5) nadużycia stosunku zależności, wykorzystania krytycznego położenia lub stanu bezradności, 6) udzielenia albo przyjęcia korzyści majątkowej lub osobistej albo jej obietnicy osobie sprawującej opiekę lub nadzór nad inną osobą – w celu jej wykorzystania, nawet za jej zgodą, w szczególności w prostytucji, pornografii lub innych formach seksualnego wykorzystania, w pracy lub usługach o charakterze przymusowym, w żebractwie, w niewolnictwie lub innych formach wykorzystania poniżających godność człowieka albo w celu pozyskania komórek, tkanek lub narządów wbrew przepisom ustawy. Jeżeli zachowanie sprawcy dotyczy małoletniego, stanowi ono handel ludźmi, nawet gdy nie zostały użyte metody lub środki wymienione w pkt 1–6.”

Warto wskazać, że wprowadzenie do Kodeksu karnego ustawą z dnia 20 maja 2010 r.², która weszła w życie z dniem 8 września 2010 r., definicji handlu ludźmi wynika z ratyfikowanego przez Polskę dnia 18 sierpnia 2003 r. Protokołu o zapobieganiu, zwalczaniu oraz karaniu za handel ludźmi, w szczególności kobietami i dziećmi, uzupełniającego Konwencję Narodów Zjednoczonych przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej, przyjętego przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 15 listopada 2000 r., zwanego powszechnie

² Ustawa o zmianie ustawy - Kodeks karny, ustawy o Policji, ustawy - Przepisy wprowadzające Kodeks karny oraz ustawy - Kodeks postępowania karnego. (Dz. U. Nr 98, poz. 626).

Protokołem z Palermo³, a także Konwencji Rady Europy w sprawie działań przeciwko handlowi ludźmi, sporządzonej w Warszawie dnia 16 maja 2005 r.⁴. Jak wskazują K. Grabowska, A. Sobieska i A. Wachholz, „(...) uprzedni brak definicji handlu ludźmi w prawie krajowym stanowił problem dla organów stosujących prawo – trudno było bowiem o spójną interpretację pojęcia handlu ludźmi bez dodatkowej informacji dotyczącej jego znaczenia. Brak definicji legalnej powodował więc szereg problemów zarówno przy kwalifikacji prawnej danego czynu, jak i w orzecznictwie sądów (...)”⁵. Zwraca na to uwagę także M. J. Sokołowska-Walewska⁶.

Nie sposób nie zauważyć, że definicja z art. 115 § 22 **ściśle koresponduje z definicjami handlu ludźmi pojawiającymi się w aktach prawa międzynarodowego**⁷. Należy jednak podkreślić, iż **w pełni się z nimi nie pokrywa**, albowiem inaczej niż w przypadku regulacji z Kodeksu karnego, katalog zastosowanych przez sprawcę środków działania, które w świetle tych aktów prawa międzynarodowego wypełniają znamiona handlu ludźmi, jest katalogiem otwartym. Na potwierdzenie warto chociażby przytoczyć definicję handlu ludźmi zawartą w artykule 3(a) Protokołu z Palermo, która brzmi w sposób następujący: „handel ludźmi oznacza werbowanie, transport, przekazywanie, przechowywanie lub przyjmowanie osób z zastosowaniem gróźb lub użyciem siły lub też z wykorzystaniem innej formy przymusu, uprowadzenia, oszustwa, wprowadzenia w błąd, nadużycia władzy lub wykorzystania słabości, wręczenia lub przyjęcia płatności lub korzyści dla uzyskania zgody osoby mającej kontrolę nad inną osobą, w celu wykorzystania. Wykorzystanie obejmuje, jako minimum, wykorzystanie prostytutki innych osób lub inne formy wykorzystania seksualnego, pracę lub usługi

³ Dz. U. z 2005 r. Nr 18, poz. 160; <https://sip.lex.pl/#/akt/17156098/479142/konwencja-narodow-zjednoczonych-przeciwko-miedzynarodowej-przestepczosci-zorganizowanej-2000-11-15> [dostęp: 22. 12. 16].

⁴ Dz. U. z 2009 r. Nr 20, poz. 107; <https://sip.lex.pl/#/akt/17519326/940684/konwencja-w-sprawie-dzialan-przeciwko-handlowi-ludzmi-warszawa-2005-05-16> [dostęp 22. 12. 16].

⁵ K. Grabowska, A. Sobieska, A. Wachholz [w]: M. Przybysz (red.), *Handel ludźmi i praca przymusowa. Prawa pokrzywdzonych i środki kompensacyjne w prawie międzynarodowym i polskim*, Szczecin - Warszawa 2013, s. 21.

⁶ M. J. Sokołowska-Walewska, *Definicja handlu ludźmi na tle prawa międzynarodowego*, Prokuratura i Prawo 2012, nr 5, s. 96.

⁷ J. Giezek, [w:] J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, Warszawa 2014, s. 749.

o charakterze przymusowym, niewolnictwo lub praktyki podobne do niewolnictwa, zniewolenie albo usunięcie organów;”.

Z uwagi na to, że analiza literatury przedmiotu prowadzi do wniosku, iż **wykładnia terminu „handel ludźmi” nie budzi większych wątpliwości**, ta część opracowania nie zostanie poświęcona interpretacji każdego ze znamion przestępstwa handlu ludźmi, lecz jedynie wskazane w niej zostaną kwestie najbardziej kontrowersyjne, które do tej pory budziły największe wątpliwości tak wśród przedstawicieli doktryny polskiego prawa karnego, jak i w orzecznictwie sądów. Warto jednocześnie nadmienić, że brak poważniejszych kontrowersji w kontekście przestępstwa handlu ludźmi oznacza, iż **definicja wprowadzona przez legislatora w art. 115 § 22 k.k. spełnia swoją rolę, a zatem jej umieszczenie w kodeksie karnym było właściwym rozwiązaniem.**

Wracając jednak do wątpliwości, jakie podnoszone są przez przedstawicieli doktryny prawa karnego, wskazać trzeba, iż pierwsza z nich dotyczy tego, czy ustawodawca w art. 115 § 22, w którym to, jak już wyżej wspomniano, zawarta jest definicja handlu ludźmi, zasadnie posłużył się katalogiem zamkniętym dla wskazania typu zachowania się sprawcy. Przed wyliczeniem znamion czasownikowych brak jest bowiem sformułowania „w szczególności”, co powoduje, że z handlem ludźmi mamy do czynienia tylko wtedy, gdy ma miejsce werbowanie, transport, dostarczanie, przechowywanie lub przyjmowanie osoby z zastosowaniem któregoś ze środków działania sprawcy, które również mają charakter wyliczenia enumeratywnego. **Dodanie sformułowania „w szczególności” spowodowałoby, że ów zawarty w art. 115 § 22 k.k. katalog byłby jedynie katalogiem przykładowym.** Nie sposób nie zgodzić się z tym, iż trudno jest przewidzieć wszystkie możliwe sytuacje i rodzaje zachowań, które choć nie są wprost wskazane w tym przepisie, odpowiadają znamionom przestępstwa handlu ludźmi.

Obecne ujęcie znamion tego przestępstwa prowadzi w pewnym sensie do zawężenia zakresu kryminalizacji w porównaniu do uchylonego art. 253 § 1 k.k., który to stanowił, że „Kto uprawia handel ludźmi nawet za ich zgodą, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3.” „Przyjęta definicja legalna handlu ludźmi prowadzi do zawężenia zakresu kryminalizacji w porównaniu z uchylonym art. 253 § 1 KK, ponieważ ta regulacja normatywna, posługując się

ogólnym sformułowaniem <<uprawia handel ludźmi>> nie wskazywała żadnego szczególnego sposobu działania sprawcy, ani nawet okoliczności, w jakich handel miałby być uprawiany”⁸. W czasie, kiedy obowiązywał jeszcze art. 253 § 1 k.k. brak było ustawowej definicji handlu ludźmi, stąd też ustawodawca nie wskazywał wówczas żadnego konkretnego sposobu działania sprawcy. M. Mozgawa stoi na stanowisku, że mankamentem wprowadzonej definicji jest to, że za handel ludźmi mogą zostać uznane tylko i wyłącznie czynności sprawcze wprost wskazane w art. 115 § 22⁹.

Z drugiej jednak strony **w literaturze podkreśla się, że dzięki tak skonstruowanej definicji handlu ludźmi zachowana zostaje zasada *nullum crimen sine lege certa*, albowiem zachowanie zabronione pod groźbą kary wskazane jest w sposób jasny i precyzyjny, niebudzący wątpliwości co do tego, jakiego rodzaju działania wypełniają znamiona przestępstwa handlu ludźmi.** Jak wskazuje E. Zielińska, „Zaletą obowiązującej definicji jest to, że pozwala zorientować się jednoznacznie obywatelom, jakie zachowania się sprawcy mogą w określonych warunkach stanowić przestępstwo (...). Tak ujęty przepis spełnia więc funkcję informująco-wyjaśniającą w odniesieniu do ogółu społeczeństwa. Tym samym nie tylko jest zgodny z zasadą określoności przestępstwa, lecz zarazem sprzyja realizacji postulatów pewności prawa. Ponadto ułatwia organom wymiaru sprawiedliwości dokonywanie trafnej subsumcji konkretnego zachowania pod dany przepis kodeksu i sprawia, że przepis będzie lepiej pełnił swą funkcję gwarancyjną i ochronną”¹⁰. Ta sama Autorka stwierdza jednak, iż „Wadą zamkniętej definicji jest to, że może nie objąć wszystkich działań sprawczych spotykanych w praktyce. Przy takim np. ujęciu definicji nie można będzie kwalifikować jako handlu ludźmi sytuacji, w której sprawca aranżuje małżeństwo z ofiarą w zamiarze wykorzystania jej pracy, o ile nie łączy się to z przemieszczaniem, werbowaniem itp. Niemniej jednak w takim wypadku mogą znaleźć zastosowanie inne kwalifikacje prawne”¹¹.

⁸ M. Królikowski, A. Sakowicz, [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom I. Komentarz do artykułów 117- 221*, Warszawa 2013, s. 530.

⁹ M. Mozgawa, [w:] M. Mozgawa (red.) *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2015, s. 502.

¹⁰ E. Zielińska, *Nowe uregulowania dotyczące handlu ludźmi w kodeksie karnym*, [w:] A. Siemaszko (red.) *Stosowanie prawa. Księga jubileuszowa z okazji XX-lecia Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości*, s. 403.

¹¹ *Tamże*.

Zwraca się również uwagę w literaturze, że niezasadnie ograniczono stronę podmiotową czynu zabronionego określonego w art. 189a § 1 k.k. wyłącznie do zamiaru bezpośredniego kierunkowego (*dolus coloratus*). Jak słusznie wskazuje M. Mozgawa: „Zawężenie odpowiedzialności sprawcy jedynie do zamiaru bezpośredniego jest niewłaściwe, nie wiadomo bowiem, dlaczego ma być wolny od odpowiedzialności ten sprawca, który jedynie godzi się na to, że określone osoby (np. transportowane, przechowywane) będą wykorzystywane np. w prostytucji czy żebractwie”¹².

Inny problem podnoszony wśród przedstawicieli doktryny w poprzednim stanie prawnym dotyczył liczby osób będących przedmiotem handlu ludźmi. Wynikał on z tego, że w art. 253 § 1 k.k. ustawodawca posłużył się określeniem „uprawia handel ludźmi”, co mogłoby sugerować, iż w sytuacji, gdy przedmiotem „transakcji” jest tylko jeden człowiek, o handlu ludźmi mowy być nie może. Co prawda w obecnie obowiązującym art. 189 a § 1 mowa jest o dopuszczaniu się handlu ludźmi, a zatem ustawodawca również posługuje się liczbą mnogą, jednakże wprowadzenie do Kodeksu karnego art. 115 § 22, zawierającego definicję handlu ludźmi tenże problem rozwiązuje. W przepisie tym ustawodawca wskazał bowiem, że handlem ludźmi jest werbowanie, transport, dostarczanie, przechowywanie lub przyjmowanie osoby z zastosowaniem wskazanych enumeratywnie środków. Skoro ustawodawca posługuje się pojęciem „osoba”, to wniosek jest taki, iż nawet ten, kto stosuje któryś ze sposobów wskazanych w art. 115 § 22 choćby tylko wobec jednej osoby, dopuszcza się przestępstwa handlu ludźmi. **Nie jest zatem konieczne na gruncie tego przestępstwa, aby przedmiot wykonawczy występował w liczbie mnogiej.** „*Lege lata* ponad wszelką wątpliwość dla zaistnienia procederu handlu ludźmi wystarczy jednorazowa operacja dotycząca jednej osoby (...)”¹³. „Zwrot <<handel ludźmi>>, w którym użyto liczby mnogiej ma bowiem charakter idiomatyczny i przyjęto go zwyczajowo w języku prawniczym na określenie pewnego procederu. Aksjologicznie

¹² M. Mozgawa, [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks...*, s. 502; Zob. też: M.J. Sokołowska-Walewska, *Definicja handlu ludźmi na tle prawa międzynarodowego*, Prokuratura i Prawo 2012, nr 5, s. 105, 106; F. Radoniewicz, *Przestępstwo handlu ludźmi*, Prokuratura i Prawo 2011, nr 10, s. 154.

¹³ J. Majewski, [w:] A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz. Tom I. Komentarz do art. 1- 116 k.k.*, Warszawa 2013, s. 1451.

nieuzasadnione byłoby uznanie, że dopuszczenie się tego procederu wobec jednej osoby nie stanowi przestępstwa”¹⁴.

Zagadnieniem kontrowersyjnym jest nadto to, **czy należy traktować jako handel ludźmi przekazanie przez rodziców swojego dziecka innym osobom, które to osoby mają objąć nad nim opiekę i traktować je jak własne.** Wśród analizowanych spraw znalazły się dwie, w których pojawił się ten problem. W pierwszej z nich oskarżona, będąc w ciąży, uzgodniła z inną kobietą, iż ta pokryje koszty związane z przebiegiem ciąży i porodu, jej utrzymaniem oraz koszty udzielanej jej w tym okresie pomocy medycznej w łącznej kwocie około ośmiu tysięcy złotych, a nadto, że przekaże jej swój dowód osobisty i dokumenty poświadczające ubezpieczenie zdrowotne, którymi będzie posługiwała się podczas wizyt lekarskich i porodu. Następnie po urodzeniu przez siebie dziecka płci męskiej oskarżona przekazała je tejże kobiecie w zamian za otrzymaną korzyść majątkową w kwocie nieco ponad pięciu tysięcy złotych. Sąd Okręgowy uznał, że w tej sprawie miało miejsce wypełnienie znamion przestępstwa handlu ludźmi, gdyż „doszło do swoistej transakcji polegającej na przekazaniu dziecka, w zamian za to oskarżona mogła liczyć na wsparcie finansowe przez cały okres ciąży, a także po oddaniu dziecka. Oskarżona jest osobą obcą dla matki dziecka, nie było żadnego tytułu prawnego czy faktycznego, z powodu którego miała przekazywać określone kwoty pieniędzy na jej rzecz. Pieniądze takie przekazywała tylko dlatego, że w zamian za to miała otrzymać dziecko. Nie można zatem tego inaczej postrzegać, niż jako swoistej transakcji polegającej na przekazaniu dziecka w rozumieniu przepisu art. 189a § 1 k.k. W praworządnym państwie prawa uregulowany jest w sposób kompleksowy sposób adoptowania dzieci i każdy obywatel winien tych przepisów przestrzegać. Nie może być tak, że osoba, która nie chce poddać się sformalizowanym procedurom adopcyjnym, może oferować swoje dzieci w Internecie i jednocześnie za oddanie dziecka pozyskać określone pieniądze. (...) Gdy przekazanie dziecka odbywa się z wyłączeniem wszelkiej ochrony prawnej, to w każdym przypadku stanowi ono handel dzieckiem. (...) Handel ludźmi (dziećmi) jest obrotem przenoszącym własność człowieka jako przedmiotu (towaru) połączonym z przeznaczeniem go celom sprzecznym z ludzką podmiotowością, szkodliwym dla człowieka. Przekazanie

¹⁴ N. Kłaczyńska, [w:] J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, Warszawa 2014, s. 460.

dziecka za pieniądze polega również na swoistym obrocie dzieckiem, który nie liczy się z wolą dziecka, choćby potrafiło ją wyrazić. (...) Każda forma obrotu dzieckiem nastawiona na jego wyzysk, czy też przeprowadzona poza jakąkolwiek kontrolą instytucjonalną, jest spenalizowana w art. 189a § 1 k.k. (...) Każdy obrót dzieckiem pozbawiony sądowej kontroli jest równoznaczny z popełnieniem zbrodni handlu ludźmi. (...) „Przekazanie dziecka przez oskarżonych było jego wykorzystaniem, ponieważ dla własnej fanaberii oskarżonej pozbawiono go jego tożsamości, możliwości dorastania w środowisku dla niego bezpiecznym (...). Skoro oskarżona nie chciała starać się o adopcję dziecka, a zdecydowała się naruszyć prawo, by nielegalnie wejść w posiadanie dziecka dla zaspokojenia ambicji posiadania potomstwa, to znaczy, że wykorzystwała dziecko dla zaspokojenia swoich potrzeb, z pominięciem jego prawa do godnego życia”¹⁵.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 11 grudnia 2013 r., sygn. akt II AKa 393/13 uznał jednak, że konieczne jest uniewinnienie oskarżonych, albowiem nie doszło do wypełnienia znamion przestępstwa handlu ludźmi. W uzasadnieniu wyroku Sąd ten wskazał, że „Sąd I instancji zasadnie dostrzega, że dla przypisania zbrodni handlu ludźmi niezbędne jest ustalenie, że celem działania sprawców było wykorzystanie ofiary. Stąd niezrozumiałe są jednoczesne stwierdzenia, że << każdy obrót dzieckiem pozbawiony sądowej kontroli jest równoznaczny z popełnieniem zbrodni handlu ludźmi. (...) gdy przekazanie dziecka odbywa się z wyłączeniem wszelkiej ochrony prawnej, to w każdym przypadku stanowi ono handel dzieckiem (...) każde zatem przekazanie dziecka za określone pieniądze stanowi zbrodnię, o której mowa w art. 189a § 1 k.k.>>. Takie ujęcie jest sprzeczne z art. 189a § 1 k.k. (...) Słusznie obrońcy podnoszą, że w art. 115 § 22 k.k. chodzi o cel nieczny, niegodziwy, a w istocie wypełniający przedmiotowe znamiona przestępstwa (...) Celem transferu ofiary handlu ludźmi objętym wolą sprawcy jest takie jej następcze użycie, które jest sprzeczne z godnością, poczuciem własnej wartości, podmiotowością, wolnością stanowienia o sobie. Tak rozumiany wyzysk wiąże się w szczególności z obiektywnie krzywdzącą eksploatacją osoby pozostającej w stanie zależności o takim natężeniu, że daje sposobność do używania jej jak rzeczy.”

¹⁵ Wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 21 marca 2013 r., sygn. akt III K 215/12.

Również w sprawie rozpatrywanej przez Sąd Okręgowy w Gdańsku wystąpił podobny stan faktyczny, a mianowicie, matka przekazała swoje dziecko innej kobiecie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej – otrzymała około czternastu tysięcy złotych za „sprzedaż” dziecka. Postanowieniem z dnia 5 lipca 2013 r., sygn. akt XIV K 78/13 Sąd ten umorzył postępowanie, wskazując, iż „W ocenie Sądu orzekającego, działanie oskarżonych nie wypełniło znamion czynu zabronionego. Poza wyszczególnionymi celami działania sprawców << handlu ludźmi >>, zachowanie oskarżonych nie miało również na celu innego wykorzystania poniżającego godność człowieka. W ocenie Sądu znaczenie tego określenia należy odczytywać w nawiązaniu do innych wymienionych w przepisie form wykorzystania (...). Celem działania oskarżonych było natomiast zapewnienie dziecku opieki, bardziej dostatniego życia przez pewien czas przez osobę, która mogła udzielić opieki i zapewnić dziecku warunki rozwoju. Matka biologiczna miała niestabilną sytuację osobistą i materialną. Nie stwierdzono, aby oskarżona w jakikolwiek sposób zagroziła dobru dziecka”.

Odnosząc się do tych dwóch spraw, podkreślić należy, iż nawet jeśli przyjąć, że doszło do dostarczenia i przekazania małoletnich przez ich rodziców innym osobom, które to przyjęły dzieci, z zastosowaniem udzielenia korzyści majątkowej lub osobistej albo jej obietnicy osobie sprawującej opiekę lub nadzór nad inną osobą, to nie można uznać, że nastąpiło to w celu ich wykorzystania w sposób, o którym mowa w art. 115 § 22 k.k., a zatem zachowanie oskarżonych nie odpowiada żadnemu z celów wskazanych w tym przepisie. Przekazanie dzieci przez rodziców nie nastąpiło przecież w celu wykorzystania ich w prostytucji, w pornografii lub innych formach seksualnego wykorzystania, w pracy lub usługach o charakterze przymusowym, żebractwie, niewolnictwie, w innych formach wykorzystania poniżających godność człowieka, czy też w celu pozyskania komórek, tkanek lub narządów wbrew przepisom ustawy. Ustawodawca posługuje się tutaj co prawda sformułowaniem „w szczególności”, co oznacza, że katalog tychże celów sprawcy jest katalogiem otwartym.

Należy jednak zastanowić się, czy w art. 115 § 22 nie należałoby wprost wskazać, iż z handlem ludźmi mamy do czynienia także wtedy, gdy dochodzi do odpłatnego przekazania dziecka innej osobie, która następnie ma nad nim

sprawować opiekę. Nie ulega wątpliwości, iż zachowanie takie z czysto etycznego punktu widzenia budzi wyraźny sprzeciw, chociażby z tego względu, iż tak jak handel ludźmi, prowadzi do pozbawienia człowieka podmiotowości, a nadto jego prawa do tożsamości, wolności stanowienia o sobie i tym samym niewątpliwie narusza godność człowieka. Skoro jednak obecnie obowiązująca regulacja nie pozwala uznawać go za handel ludźmi pojawia się pytanie, jak je kwalifikować. Częstokroć w takich przypadkach przyjmuje się, że wypełnione zostały znamiona przestępstwa z art. 211a k.k. Zgodnie z tym przepisem „Kto, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, zajmuje się organizowaniem adopcji dzieci wbrew przepisom ustawy, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.” **Wydaje się jednak, iż zachowaniu takiemu zdecydowanie bliżej jest do handlu ludźmi aniżeli do organizowania nielegalnej adopcji dzieci, stąd też być może warto byłoby w art. 115 § 22 wprost wskazać także tego typu działania.** Organizowanie nielegalnej adopcji dzieci polega bowiem na zachowaniu zdecydowanie innym i wymaga nieco większej ilości czynności niż tylko przekazanie innej osobie dziecka w zamian za osiągnięcie korzyści majątkowej. Jak zauważa Z. Siwik „Przez pojęcie zajmowania się organizowaniem adopcji należy rozumieć jakiegokolwiek czynności, jeżeli tylko służyć one będą przeprowadzeniu adopcji, np. znalezienie odpowiedniego dziecka adopcyjnego, poszukiwanie potencjalnych rodziców adopcyjnych, załatwienie wszelkich formalności związanych z adopcją itp. (...) Artykuł 211a karymalizuje tylko takie zachowanie, które polega na trudnieniu się niejako zawodowo przez sprawcę nielegalną procedurą adopcyjną. Nie chodzi tutaj o akt pojedynczy, ponieważ ustawa używa liczby mnogiej <<dzieci>> (a nie liczby pojedynczej <<dziecko>>), a także stosuje znamię czasownikowe <<organizuje>>”¹⁶. Do przedmiotowej kwestii odnosi się także W. Górowski¹⁷.

¹⁶ Z. Siwik, [w:] M. Filar (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2016, s. 1311.

¹⁷ W. Górowski, *Zastępcze macierzyństwo a prawo karne - ocena obecnego stanu prawnego*, *Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych*, 2011, z. 1, s. 13- 14.

III. Sposób przeprowadzania przesłuchań i innych dowodów w celu uzyskania materiału potwierdzającego popełnienie przestępstwa handlu ludźmi

We wszystkich przeanalizowanych w ramach projektu badawczego sprawach, **najważniejszymi środkami dowodowymi okazały się być wyjaśnienia podejrzanych (oskarżonych) i zeznania świadków.** Fakt ten nie powinien jednak budzić zdziwienia. Wynika to **wszakże ze specyfiki przestępstwa handlu ludźmi, polegającej na tym, że w czynnościach składających się na handel ludźmi bierze na ogół udział wąski krąg osób, zachowujących się w sposób uniemożliwiający czy też w znacznym stopniu utrudniający nie tylko wykrycie popełnionego przestępstwa, ale również uzyskanie dużej ilości dowodów, innych niż te wzmiankowane powyżej.**

Przeprowadzone w przeanalizowanych sprawach przesłuchania podejrzanych (oskarżonych) i świadków oceniono przy tym z perspektywy wymogów przewidzianych w: 1) art. 171 k.p.k.¹⁸; 2) rozdziale 21 k.p.k.; 3) „Wskazówkach metodycznych dla prokuratorów prowadzących lub nadzorujących postępowania karne w sprawach dotyczących handlu ludźmi”¹⁹; oraz w 4) „Algorytmie postępowania funkcjonariuszy organów ścigania w przypadku ujawnienia przestępstwa handlu ludźmi”²⁰.

Tak ocenione **przesłuchania okazały się być (według badających) przeprowadzone rzetelnie;** i to zarówno, jeżeli chodzi o podejrzanych (oskarżonych), jak i pokrzywdzonych i pozostałych świadków. Co więcej, **w dwóch tylko sprawach stwierdzono brak przesłuchania wszystkich niezbędnych osób (8% wszystkich spraw).**

¹⁸ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz.U. z 2016 r., poz. 1749).

¹⁹ http://www.zielona-gora.po.gov.pl/pdf/sledztwo_w_sprawie_handlu_ludzmi_wskazowki_metodyczne.doc [dostęp: 23.12.2016].

²⁰ <http://www.policja.pl/download/1/45046/1Algorytmpostepowaniafunkcjonariuszywprzypadkuujawnieniahandluludzmi.doc> [dostęp: 23.12.2016]. Zob. więcej w: K. Sawicki, *Handel ludźmi*, Piła 2011, s. 20 i n.; J. Copik, A. Cygan-Domińska, *Problem czynności wykrywczych w przestępstwie handlu ludźmi, Kryminalistyka w walce z przestępczością. Materiały z konferencji*, Katowice 2013, s. 88-89.

Potwierdza się wszakże opinia, że **odstępuje się niekiedy od zasad osobistego przesłuchania pokrzywdzonych przez prokuratora oraz przesłuchania przez osobę tej samej płci, a nadto – że nie podejmuje się częstokroć dostatecznych działań zapobiegających procesowi wtórnej wiktylizacji ofiar**, głównie poprzez wielokrotne ponawianie przesłuchań²¹. Unaocznieniem ostatniej ze wskazanych okoliczności niechaj będzie wypowiedź biegłego psychologa, który w jednej z przeanalizowanych w ramach projektu badawczego spraw stwierdził, że: „można powiedzieć, że w chwili obecnej (pokrzywdzona – dop. K. B.) najbardziej zainteresowana jest tym, żeby rozprawa się skończyła. Wielokrotnie mówiła o tym, że jest dla niej ciężarem zeznawanie, przychodzenie do Sądu, mówienie na ten temat”²². Nic w tym zresztą dziwnego, skoro w sprawie tej pokrzywdzona przesłuchiwana była (bądź uczestniczyła w innych czynnościach) aż 10-krotnie²³.

Nie realizuje się również zasady, w myśl której w każdym przypadku winno nastąpić przesłuchanie ofiary w śledztwie przez sąd w trybie art. 316 § 3 k.p.k. Zauważmy bowiem, że **tylko w 5 spośród 25 przeanalizowanych spraw (20% wszystkich spraw)** zastosowano instytucję przewidzianą w rzeczonym przepisie. A przecież każdorazowe wykorzystanie tej instytucji jawić się musi jako ze wszech miar uzasadnione, wszak – jak słusznie wskazuje M. Kozłowska – „zazwyczaj po pierwszej czynności procesowej, czy też czynnościach przeprowadzonych w pierwszych dniach postępowania przygotowawczego, możemy stracić

²¹ Zob. Prokuratura Generalna. Departament do spraw przestępczości zorganizowanej i korupcji, *Sprawozdanie z monitoringu postępowań przygotowawczych, których przedmiotem jest handel ludźmi i nielegalna adopcja*, PG III PZ 404/12/13, s. 18.

²² Wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie, sygn. akt III K 166/12.

²³ Słusznie wskazuje zatem T. Semeniuk, że: „Do tego dochodzą wszystkie problemy proceduralne, wynikające z kodeksu postępowania karnego, przy jednoczesnej próbie dostosowania tych czynności do zasady zakazu wtórnej wiktylizacji. Tylko we wstępnej fazie postępowania możemy sobie wyobrazić 5 czynności (czy to będzie rozpytanie czy przesłuchanie - to z perspektywy ofiary nie jest ważne, tylko ile to trwa i z kim). Patrol - ujawniający zdarzenie - ustala jego okoliczności (rozpytanie), koordynator rozpytuje lub przesłuchuje, oficer śledczy przesłuchuje, prokurator także, sąd w trybie art. 316 § 3 k.p.k. również - 5 czynności. Podczas każdej z nich ofiara opisuje to, co przeżyła. W międzyczasie konfrontacje z podejrzanym (oczywiście jeżeli taki już występuje), a w trybie art. 316 § 3 k.p.k., gdy są podejrzeni, przesłuchania w ich obecności. Ofiary wycofują się z zeznań (i to w sprawach, w toku których stosowano tymczasowe aresztowanie). Wówczas powstają problemy dowodowe” (T. Semeniuk, [w:] L. Mazowiecka (red.), *Ofiary handlu ludźmi* [online]. LEX, 2016-12-03 00:06 [dostęp: 23.12.2016]. Dostępny w Internecie: <https://sip.lex.pl/#/monografia/369298712/3>).

bezpowrotnie kontakt z pokrzywdzonym, który wyjeżdża do swojego kraju lub wraca do poprzedniej działalności”²⁴.

Podkreślenia wymaga nadto, że: 1) **rzadko utrwalano przesłuchania za pomocą urzędnika rejestrującego obraz lub dźwięk (art. 147 k.p.k.); 2) w żadnej ze spraw nie wykorzystano instytucji świadka koronnego**, o której mowa w ustawie z dnia 25 czerwca 1997 r. o świadku koronnym (t.j. Dz.U. z 2016 r., poz. 1197)²⁵; zaś 3) **z instytucji świadka anonimowego (art. 184 § 1 k.p.k.; art. 191 § 3 k.p.k.)²⁶ skorzystano wyłącznie w 4 sprawach (16% wszystkich spraw).**

Niezależnie od skuteczności w gromadzeniu dowodów o charakterze osobowym, stwierdzić należy, że słusznie wskazuje się, że: **„zastosowanie prowokacji polegającej na zakupie i sprzedaży kontrolowanej mogłoby okazać się najskuteczniejsze w rozbiciu grup przestępczych zajmujących się handlem ludźmi**. Doświadczenia innych krajów pokazują, że wiele śledztw mogło się zakończyć sukcesem tylko dzięki temu, że zastosowano środki operacyjne z pogranicza prowokacji”²⁷. Warto więc zastanowić się:

- 1) czym jest prowokacja policyjna?;
- 2) czy można ją stosować w sprawach dotyczących handlu ludźmi?;
- 3) czy była ona stosowana w analizowanych w ramach projektu badawczego sprawach?

Odpowiedź na powyższe pytania udzielona zostanie przy tym wyłącznie w oparciu o regulacje ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (t.j. Dz.U. z 2016 r., poz. 1782, ze zm.), określanej dalej skrótem „u.o.p.”, mimo że – jak wiadomo – analogiczne

²⁴ M. Kozłowska, *Wskazania dotyczące prowadzenia postępowań przygotowawczych w sprawach o handel ludźmi*, Prokuratura i Prawo 2010, nr 15, s. 126.

²⁵ Wskazuje się w literaturze, że instytucja świadka koronnego może być niezwykle przydatna w zwalczaniu handlu ludźmi. Zob. w tym zakresie chociażby: M. Michalski, P. Łabuz, *Handel ludźmi w ujęciu kryminalistycznym, Problemy Współczesnej Kryminalistyki. Tom XVII*, Warszawa 2013, s. 109-110; P. Łabuz, *Przestępstwo „handlu ludźmi” w polskim procesie karnym*, Prokurator 2010, nr 4, s. 51.

²⁶ Chodzi tutaj – rzecz jasna – o art. 191 § 3 k.p.k. uchylony ustawą z dnia 28 listopada 2014 r. o ochronie i pomocy dla pokrzywdzonego i świadka (Dz.U. z 2015 r., poz. 21).

²⁷ K. Karsznicki, *Handel ludźmi w świetle postępowań karnych prowadzonych w latach 1995-2005*, [w:] Z. Lasocik (red.), *Handel ludźmi. Zapobieganie i ściganie*, Warszawa 2006, s. 269.

regulacje znajdziemy również w innych ustawach²⁸. Jest to rozwiązanie o tyle uzasadnione, że to właśnie Policja najczęściej prowadziła śledztwa w sprawach stanowiących przedmiot projektu badawczego.

Tabela nr 1.

Podmiot śledztwo	prowadzący	Ilość spraw
Prokurator		4
Policja		20
Straż Graniczna		1

Ad. 1. Prowokacja policyjna jest – jak wiadomo – czynnością operacyjno-rozpoznawczą zmierzającą do sprawdzenia uzyskanych wcześniej wiarygodnych informacji o przestępstwie oraz ustalenia sprawców i uzyskania dowodów przestępstwa, a polegającą na: 1) dokonaniu w sposób niejawnym nabycia, zbycia lub przejęcia przedmiotów pochodzących z przestępstwa, ulegających przepadkowi, albo których wytwarzanie, posiadanie, przewożenie lub którymi obrót są zabronione; 2) przyjęciu lub wręczeniu korzyści majątkowej; lub też na 3) złożeniu propozycji²⁹ nabycia, zbycia lub przejęcia

²⁸ Analogiczne regulacje znajdziemy (m.in.) w: ustawie z dnia 12 października 1990 r. o Straży Granicznej (t.j. Dz.U. z 2016 r., poz. 1643, ze zm.). Na temat roli Straży Granicznej w zwalczaniu przestępstwa handlu ludźmi zob. więcej w: J. Kłosiński, *Rola Straży Granicznej w zwalczaniu przestępstwa handlu ludźmi*, Przegląd Prawniczy Uniwersytetu Warszawskiego 2013, nr 1/2, s. 188 i n.

²⁹ Warto zwrócić uwagę, że w kontekście prowokacji policyjnej ustawodawca posługuje się sformułowaniem „złożenie propozycji”, zaś w kontekście handlu ludźmi – słowem „werbowanie”, które – jak wskazuje się w Słowniku języka polskiego pod red. W. Doroszewskiego – oznacza namawianie kogoś do wzięcia udziału w czymś, do przystąpienia do czegoś (*Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, <http://sjp.pwn.pl/doroszewski/werbowac> [dostęp: 24.12.2016]). Podkreślenia wymaga, że pomiędzy wskazanymi wyżej sformułowaniami, a więc pomiędzy złożeniem propozycji a namawianiem (czy też szerzej – nakłanianiem) istnieje dość istotna – choć być może trudno dostrzegalna na pierwszy rzut oka – różnica. Na podstawie definicji słownikowych i kontekstów użycia słów „propozycja”, „proponować” i „nakłaniać”, a nadto – w oparciu o intuicję językową, stwierdzić można, że **osoba składająca propozycję – w przeciwieństwie do nakłaniającego – nie stawia sobie za cel (a przynajmniej nie za cel bezwzględnie konieczny do osiągnięcia) przekonania innej osoby do danego pomysłu. Jej zachowanie nie charakteryzuje się charakterystyczną dla nakłaniania usilnością.** Słusznie wskazuje M. Klejnowska, że: „Propozycja może być (...) przyjęta, ale nie musi. (...) nie powinna być nachalna bądź połączona z groźbą bezprawną, czy przymusem fizycznym” (M. Klejnowska, *Podstęp operacyjny i prowokacja policyjna*, Prokuratura i Prawo 2004, nr 3, s. 102). Podobnego zdania jest Sąd Okręgowy w Słupsku, sygn. akt II K 103/09, w przekonaniu którego: „Sama propozycja, to nie nakłanianie. Konieczne jest tutaj przekonywanie, czyli czynności powtarzające się i bardziej intensyfikowane niż samo przekazanie informacji, i które wskazywałyby

przedmiotów pochodzących z przestępstwa, ulegających przepadkowi, albo których wytwarzanie, posiadanie, przewożenie lub którymi obrót są zabronione, a także przyjęcia lub wręczenia korzyści majątkowej (art. 19a ust. 1 i 2 u.o.p.).

Może ją zarządzić Komendant Główny Policji, Komendant CBŚP albo komendant wojewódzki Policji, na czas określony (nie dłuższy niż 3 miesiące³⁰ – art. 19a ust. 4 u.o.p.), po uzyskaniu pisemnej zgody prokuratora okręgowego właściwego ze względu na siedzibę organu Policji składającego wniosek³¹, którego na bieżąco informuje się o wynikach przeprowadzonych czynności. Prokurator może przy tym w każdym czasie zarządzić zaniechanie tych czynności (art. 19a ust. 3 u.o.p.).

Podkreślenia wymaga, że czynności, o których mowa w art. 19a ust. 1 i 2 u.o.p., mogą być niejawnie rejestrowane za pomocą urządzeń służących do rejestracji obrazu lub dźwięku (art. 19a ust. 6 u.o.p.), a nadto, że przy ich wykonywaniu policjanci mogą posługiwać się dokumentami, które uniemożliwiają ustalenie danych identyfikujących policjanta³² oraz środków,

na zaangażowanie oskarżonych i ich dostrzegalny osobisty interes w tym, żeby ktoś się na coś zdecydował”. Co za tym idzie – uznać należy, że Policjant składający propozycję nabycia, zbycia lub przejęcia przedmiotów pochodzących z przestępstwa, ulegających przepadkowi, albo których wytwarzanie, posiadanie, przewożenie lub którymi obrót są zabronione, a także przyjęcia lub wręczenia korzyści majątkowej, nie jest w stanie wypełnić znamienia czynnościowego określonego w art. 18 § 2 k.k. czy w art. 24 k.k. (zob. K. Burdziak, *Prowokacja (analiza prawnokarna)*, niepublikowana rozprawa doktorska, s. 220-222). **Człowiek zaś składający innej osobie – dla przykładu – fałszywą propozycję udzielenia pracy za granicą (w celu wykorzystania tej osoby w prostytucji) nie jest w stanie wypełnić znamienia czynnościowego („werbowanie”) określonego w art. 115 § 22 k.k. Warto by więc dokonać stosownej zmiany w Kodeksie karnym, tak, by zakresem handlu ludźmi objąć również tego rodzaju zachowania się.**

³⁰ Komendant Główny Policji, Komendant CBŚP albo komendant wojewódzki Policji może, po uzyskaniu pisemnej zgody prokuratora, jednorazowo przedłużyć stosowanie wskazanych wyżej czynności na czas nie dłuższy niż kolejne 3 miesiące, jeżeli nie ustały przyczyny ich zarządzenia (art. 19a ust. 4 u.o.p.). W uzasadnionych przypadkach, gdy podczas stosowania tych czynności pojawią się nowe okoliczności istotne dla sprawdzenia uzyskanych wcześniej wiarygodnych informacji o przestępstwie oraz ustalenia sprawców i uzyskania dowodów przestępstwa, Komendant Główny Policji, Komendant CBŚP albo komendant wojewódzki Policji może, po uzyskaniu pisemnej zgody prokuratora, zarządzić kontynuowanie czynności przez czas oznaczony również po upływie okresów, o których mowa w art. 19a ust. 4 u.o.p. (art. 19a ust. 5 u.o.p.).

³¹ Dodajmy, że przed wydaniem pisemnej zgody prokurator zapoznaje się z materiałami uzasadniającymi przeprowadzenie prowokacji policyjnej (art. 19a ust. 3a u.o.p.).

³² W szczególnie uzasadnionych przypadkach regulacja ta może mieć także zastosowanie do osób, o których mowa w art. 22 ust. 1 u.o.p. (art. 20a ust. 3 u.o.p.), a więc do osób przybranych do pomocy, a nie będących policjantami.

którymi posługuje się przy wykonywaniu zadań służbowych (art. 20a ust. 2 u.o.p.).

W przypadku uzyskania dowodów pozwalających na wszczęcie postępowania karnego lub mających znaczenie dla toczącego się postępowania karnego Komendant Główny Policji, Komendant CBŚP albo komendant wojewódzki Policji przekazuje prokuratorowi okręgowemu wszystkie materiały zgromadzone podczas stosowania prowokacji policyjnej. W postępowaniu przed sądem, w odniesieniu do tych materiałów, stosuje się odpowiednio art. 393 § 1 zdanie pierwsze Kodeksu postępowania karnego (art. 19a ust. 7 u.o.p.). Zgromadzone podczas stosowania analizowanych czynności materiały niezawierające dowodów pozwalających na wszczęcie postępowania karnego lub dowodów mających znaczenie dla toczącego się postępowania karnego podlegają natomiast niezwłocznemu, protokolarnemu i komisijnemu zniszczeniu. Zniszczenie materiałów zarządza organ Policji, który wnioskował o zarządzenie czynności³³ (art. 19a ust. 8 u.o.p.)³⁴.

Ad. 2. Prowokacja policyjna stosowana jest (przede wszystkim) dla sprawdzenia uzyskanych wcześniej wiarygodnych informacji o przestępstwach określonych w art. 19 ust. 1 u.o.p., a więc o umyślnych przestępstwach: 1) przeciwko życiu, określonych w art. 148-150 Kodeksu karnego, 2) określonych w art. 134, art. 135 § 1, art. 136 § 1, art. 156 § 1 i 3, art. 163 § 1 i 3, art. 164 § 1, art. 165 § 1 i 3, art. 166, art. 167, art. 173 § 1 i 3, art. 189, art. 189a, art. 211a, art. 223, art. 228 § 1 i 3-5, art. 229 § 1 i 3-5, art. 230 § 1, art. 230a § 1, art. 231 § 2, art. 232, art. 245, art. 246, art. 252 § 1-3, art. 258, art. 269, art. 280-282, art. 285 § 1, art. 286 § 1, art. 296 § 1-3, art. 296a § 1, 2 i 4, art. 299 § 1-6 oraz art. 310 § 1, 2 i 4 Kodeksu karnego, 2a) określonych w art. 46 ust. 1, 2 i 4, art. 47 oraz art. 48 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie (...), 3) przeciwko obrotowi gospodarczemu, określonych w art. 297-306 Kodeksu karnego, powodujących szkodę majątkową lub skierowanych przeciwko mieniu, jeżeli wysokość szkody lub wartość mienia przekracza pięćdziesięciokrotną wysokość najniższego wynagrodzenia za pracę

³³ O wydaniu i wykonaniu takiego zarządzenia organ Policji jest obowiązany niezwłocznie poinformować odpowiedniego prokuratora (art. 19a ust. 8a u.o.p.).

³⁴ Zob. więcej w: K. Burdziak, *Prowokacja (analiza prawnokarna)*, s. 192 i n.

określonego na podstawie odrębnych przepisów, 3a) przeciwko wolności seksualnej i obyczajności, gdy pokrzywdzonym jest małoletni albo gdy treści pornograficzne, o których mowa w art. 202 Kodeksu karnego, obejmują udział małoletniego, 4) skarbowych, jeżeli wartość przedmiotu czynu lub uszczuplenie należności publicznoprawnej przekraczają pięćdziesięciokrotną wysokość najniższego wynagrodzenia za pracę określonego na podstawie odrębnych przepisów, 4a) skarbowych, o których mowa w art. 107 § 1 Kodeksu karnego skarbowego, 5) nielegalnego wytwarzania, posiadania lub obrotu bronią, amunicją, materiałami wybuchowymi, środkami odurzającymi lub substancjami psychotropowymi albo ich prekursorami oraz materiałami jądrowymi i promieniotwórczymi, 6) określonych w art. 8 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Przepisy wprowadzające Kodeks karny (...), 7) określonych w art. 43-46 ustawy z dnia 1 lipca 2005 r. o pobieraniu, przechowywaniu i przeszczepianiu komórek, tkanek i narządów (...), 8) ściganych na mocy umów i porozumień międzynarodowych.

Już pobieżna analiza art. 19 ust. 1 u.o.p. pozwala stwierdzić, że wśród wymienionych w tym przepisie przestępstw znajduje się (między innymi) przestępstwo określone w art. 189a k.k., a więc przestępstwo handlu ludźmi. Można by więc uznać, że do sprawdzenia uzyskanych wcześniej wiarygodnych informacji o przestępstwie handlu ludźmi³⁵ oraz do ustalenia sprawców tego przestępstwa i uzyskania dowodów na jego popełnienie prowokacja policyjna może być stosowana w pełnym zakresie i to w zasadzie bez żadnych w tym względzie wątpliwości.

³⁵ Podkreślenia wymaga przy tym, że z uwagi na posłużenie się przez ustawodawcę w kontekście handlu ludźmi konkretnym przepisem ustawy (art. 189a k.k.), w którym stypizowane zostały wyłącznie czyny zabronione polegające na dokonaniu handlu ludźmi w formie sprawstwa pojedynczego oraz na przygotowaniu do dokonania handlu ludźmi, **nie można stosować prowokacji policyjnej dla sprawdzenia uzyskanej wcześniej wiarygodnej informacji o przestępstwie polegającym na usiłowaniu, sprawstwie kierowniczym, sprawstwie polecającym, podżeganiu bądź pomocnictwie do handlu ludźmi.** Wynika to wprost z zasady legalizmu (art. 7 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. Nr 78, poz. 483, ze zm., określanej dalej skrótem „Konstytucji RP”), zgodnie z którą organy władzy publicznej działają tylko na podstawie i w granicach prawa, a nadto z zasady proporcjonalności (art. 31 ust. 3 Konstytucji RP), zgodnie z którą podstawowym wymogiem wprowadzenia ograniczeń w zakresie korzystania przez człowieka z przysługujących mu wolności i praw (a prowokacja policyjna stanowi niewątpliwie takie ograniczenie) jest wymóg ich ustanowienia w akcie prawnym rangi ustawowej. Wszak zgodnie z rzeczonymi zasadami funkcjonariusz nie może podjąć czynności, do których nie został w żaden sposób uprawniony (zob. więcej w: K. Burdziak, *Prowokacja (analiza prawnokarna)*, s. 197-198). **Konieczne byłoby więc dokonanie w tym zakresie odpowiedniej nowelizacji Ustawy o Policji.**

Niestety, (słusznie) wskazuje się w literaturze, że: „Art. 19 ust. 1 pkt 2 Ustawy o Policji przewiduje wprawdzie możliwość stosowania rozmaitych czynności operacyjno-rozpoznawczych (...), ale wynika z niego, że niedopuszczalne jest stosowanie w przypadkach handlu ludźmi zakupu kontrolnego i sprzedaży kontrolnej. Przepis ten mówi bowiem wyraźnie, że zakup kontrolowany i sprzedaż kontrolowana mogą dotyczyć wyłącznie >>przedmiotów pochodzących z przestępstwa, ulegających przepadkowi, albo których wytwarzanie, posiadanie, przewożenie lub którymi obrót są zabronione<<”³⁶. Człowiek tymczasem przedmiotem takim być nie może. Wszak na gruncie art. 19a ust. 1 u.o.p. (z uwagi na kontekst) wybrać należy to ze znaczeń słowa „przedmiot”, które w Słowniku języka polskiego pod red. W. Doroszewskiego znajduje się na pierwszym miejscu i brzmi następująco: „rzecz postrzegana zmysłami jako odrębny element rzeczywistości; wytwór pracy ludzkiej”³⁷, i które – rzecz jasna – człowieka swym zakresem nie obejmuje.

Oczywiście, twierdzić by można, że mimo jednoznacznego wyniku wykładni językowej, sugerującego, że w kontekście handlu ludźmi prowokacji policyjnej stosować nie można, należałoby przeprowadzić jeszcze procedury interpretacyjne wedle funkcjonalnych dyrektyw wykładni, których wynik mógłby: albo 1) wzmocnić wynik wykładni językowej (jeżeli otrzymany rezultat dałby wynik zgodny z wynikiem uzyskanym wedle dyrektyw językowych); albo 2) osłabić wynik wykładni językowej (jeżeli wyniki wykładni językowej i funkcjonalnej okazałyby się niezbieżne). W tym drugim wypadku zaś należałoby sprawdzić, czy znaczenie językowe burzy podstawowe założenie o racjonalności prawodawcy, czy też nie. Jeżeli bowiem znaczenie językowe burzyłoby wskazane założenie, to niezbędna byłaby taka zmiana językowo jasnego znaczenia interpretowanego zwrotu, która zapewniłaby spójność aksjologiczną³⁸.

³⁶ K. Karsznicki, *Handel...*, s. 269.

³⁷ *Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, <http://sjp.pwn.pl/doroszewski/przedmiot;5483171.html> [dostęp: 13.12.16].

³⁸ Zob. M. Zieliński, *Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki*, Warszawa 2012, s. 343-344.

Wśród wartości wyróżnionych przez założenia aksjologiczne szczególną pozycję zajmują przy tym wartości określone jako cele danego tekstu prawnego czy danego pojedynczego przepisu, których występowanie przekłada się w procesie interpretacji na wykorzystanie dyrektyw interpretacyjnych zwanych celowościowymi³⁹. Jak wskazuje M. Zieliński: „Interpretacyjne dyrektywy celowościowe preferują takie rozumienie poszczególnych interpretowanych zwrotów, które pozwala owe cele osiągnąć, bądź dezaprobuje te ze sposobów rozumienia, które uniemożliwiają lub co najmniej utrudniają osiągnięcie celów”⁴⁰.

Biorąc powyższe pod uwagę oraz pamiętając o celu, jaki winien spełniać – w zamiarze prawodawcy – art. 19a u.o.p., należałoby przyjąć, że słowo „przedmiot” trzeba rozumieć w sposób szerszy niż to wynika ze słowników języka polskiego i obejmować nim również człowieka. Przypomnijmy bowiem, że zgodnie z art. 19a ust. 1 u.o.p. prowokacja policyjna służyć ma (między innymi) sprawdzeniu uzyskanych wcześniej wiarygodnych informacji o przestępstwie handlu ludźmi oraz ustaleniu sprawców tego przestępstwa i uzyskaniu dowodów na jego popełnienie, a zatem – celem rzeczony regulacji jest (między innymi) umożliwienie Policji skutecznej walki z handlem ludźmi. Przyjęcie zaś poglądu, w myśl którego słowo „przedmiot” miałyby oznaczać wyłącznie obiekty inne niż człowiek, w znaczący sposób utrudniałoby, a wręcz – uniemożliwiałoby osiągnięcie tego celu.

Podkreślenia wymaga wszakże, że wskazany wyżej sposób wykładni znamienia „przedmiot” byłby na gruncie polskiego porządku prawnego całkowicie niedopuszczalny, a to z uwagi na jego sprzeczność z podstawowymi zasadami stosowania wykładni literalnej, rozszerzającej i zwężającej, w szczególności zaś z zasadami, w myśl których: 1) „W sposób ścisły, literalny powinny być w szczególności interpretowane przepisy kompetencyjne oraz przepisy ograniczające prawa lub wolności obywatelskie”⁴¹; 2) „Dopuszczalna jest interpretacja rozszerzająca praw

³⁹ Zob. *tamże*, s. 305.

⁴⁰ *Tamże*, s. 306.

⁴¹ L. Morawski, *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2014, s. 193.

i wolności obywatelskich, a zasadniczo niedopuszczalna wykładnia rozszerzająca ich obowiązków oraz ograniczeń ich praw i wolności”⁴²;
3) „Nakaz wykładni literalnej przepisów prawa karnego”⁴³.

Mając powyższe na względzie, należałoby uznać, że wykładanie słowa „przedmiot” tak, jakby miało ono obejmować również człowieka, nie byłoby postępowaniem uzasadnionym, a w konsekwencji – nieuzasadnione byłoby także stosowanie prowokacji policyjnej dla zwalczania handlu ludźmi.

Warto więc postulować zmianę art. 19a u.o.p. (i – analogicznie – innych stosownych ustaw przewidujących prowokację policyjną) w taki sposób, by nie wiązać rąk Policji, lecz wręcz przeciwnie – by zapewnić jej odpowiednie środki pozwalające na skuteczne⁴⁴ zwalczanie przestępstw, o których mowa w art. 19 ust. 1 u.o.p., w tym w szczególności – przestępstwa określonego w art. 189a k.k.

Ad. 3. W sprawach przeanalizowanych w ramach projektu badawczego słusznie nie stosowano prowokacji policyjnej, mimo że jej przeprowadzenie mogłoby zapewne w niektórych przypadkach doprowadzić do uzyskania dowodów pozwalających na wszczęcie postępowania karnego lub mających znaczenie dla toczącego się postępowania, a w konsekwencji – do oparcia aktu oskarżenia (a później wyroku) nie tylko na wyjaśnieniach podejrzanych (oskarżonych) i zeznaniach świadków, ale także na innych, bardziej „namacalnych” podstawach.

Nie stosowano również w przeanalizowanych sprawach (najprawdopodobniej z analogicznych względów, jak w przypadku prowokacji policyjnej) innej, przewidzianej w ustawach szczególnych instytucji przeznaczonej do zwalczania (między innymi) przestępstwa handlu ludźmi, konkretniej zaś

⁴² *Tamże*, s. 193.

⁴³ *Tamże*, s. 193.

⁴⁴ Dla realizacji tego celu byłoby wszakże niezbędne dokonanie także innych poprawek. Zob. więcej w: K. Burdziak, *Prowokacja policyjna w świetle art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] H. Marek, K. Górecka (red.), *Bezpieczeństwo – wielorakie perspektywy. Racjonalność a bezpieczeństwo organizacji. Tom 1*, Poznań 2016, s. 37 i n.

instytucji określonej w art. 19b ust. 1 u.o.p., zgodnie z którym: „W celu udokumentowania przestępstw, o których mowa w art. 19 ust. 1, albo ustalenia tożsamości osób uczestniczących w tych przestępstwach lub przejęcia przedmiotów przestępstwa Komendant Główny Policji, Komendant CBŚP albo komendant wojewódzki Policji może zarządzić niejawne nadzorowanie wytwarzania, przemieszczania, przechowywania i obrotu przedmiotami przestępstwa, jeżeli nie stworzy to zagrożenia dla życia lub zdrowia ludzkiego” (niejawny nadzór).

Wydaje się to zresztą oczywiste, wszak zgodnie z rzezonym przepisem możliwe jest wyłącznie niejawne nadzorowanie wytwarzania, przemieszczania itd. przedmiotów, a – jak już wcześniej wspomniano – człowieka traktować jako przedmiot nie można.

Z drugiej wszakże strony w art. 19b ust. 1 u.o.p. posłużono się słowem „przedmiot” w zupełnie innym kontekście niż to ma miejsce w art. 19 ust. 1 u.o.p. Zauważmy bowiem, że na gruncie instytucji niejawnego nadzoru nie mówi się o „przedmiotach pochodzących z przestępstwa, ulegających przepadkowi, albo których wytwarzanie, posiadanie, przewożenie lub którymi obrót są zabronione”, lecz – po prostu – o „przedmiotach przestępstwa”. Można by więc uznać, że nie chodzi tu o znaczenie słowa „przedmiot”, które w słowniku pod red. W. Doroszewskiego charakteryzowane jest w sposób następujący: „rzecz postrzegana zmysłami jako odrębny element rzeczywistości; wytwór pracy ludzkiej”⁴⁵ i które zakresem swym nie obejmuje człowieka, lecz o znaczenie, zgodnie z którym przedmiot to: „to, na czym się skupia czyjaś uwaga, na co się kieruje czyjeś działanie”⁴⁶, a więc – potencjalnie – również człowiek. Wskazuje się zresztą, zarówno w doktrynie, jak i w judykaturze, że człowiek może być przedmiotem przestępstwa. Dla przykładu – według Sądu Najwyższego: „Znamieniem art. 253 § 1 kk jest handel ludźmi. Uprawianie handlu ludźmi podlega, zgodnie z tym przepisem, karze bez względu na cel, w jakim się go dokonuje, również wtedy, gdy sprawca działa w zamiarze uprawiania prostytucji przez osoby, które są przedmiotem tego handlu. W ramach przepisu art. 253 § 1 kk odpowiedzialności karnej ulega więc również zwabienie lub uprowadzenie innej osoby w celu uprawiania prostytucji za granicą, jeśli ta osoba jest przedmiotem uprawiania handlu. Konkludując, jeśli przedmiotem uprawiania handlu jest osoba

⁴⁵ Słownik języka polskiego, red. W. Doroszewski, <http://sjp.pwn.pl/doroszewski/przedmiot;5483171.html> [dostęp: 13.12.16].

⁴⁶ Tamże.

ludzka, to bez względu na to jak i w jakim celu stała się przedmiotem transakcji handlowej, sprawca podlega odpowiedzialności karnej z art. 253 § 1 kk⁴⁷; B. Wróblewski wskazuje zaś, że: „Jedni za przedmiot przestępstwa uważają właściwą normę naruszoną, drudzy – dobro, interes, prawa, które są gwałcone przy przestępstwie, albo przedmioty, na które jest skierowana działalność przestępstwa”⁴⁸.

Wobec powyższego, uznać należy, że **na gruncie art. 19b ust. 1 u.o.p. wyrażeniem „przedmiot przestępstwa” objąć można również człowieka, a co za tym idzie – instytucja niejawnego nadzoru może być stosowana – zgodnie zresztą z jej celem – (między innymi) do zwalczania handlu ludźmi**⁴⁹. Rozwiązanie takie wydaje się zresztą w pełni uzasadnione; wszak nie budzi chyba wątpliwości, że wykorzystanie dyskutowanej instytucji może przyczynić się do skuteczniejszego zwalczania przestępstwa określonego w art. 189a k.k. Dla usunięcia w tym zakresie wszelkich wątpliwości postulować jednak należy doprecyzowanie regulacji art. 19b ust. 1 u.o.p. w taki sposób, by jednoznacznie wynikało z niej, że może być stosowana nie tylko w kontekście rzeczy, ale także wtedy, gdy w grę wchodzi przemieszczanie, przechowywanie i obrót jednostkami ludzkimi.

Żadnych wątpliwości, jeżeli chodzi o możliwości stosowania w walce z handlem ludźmi, nie budzi natomiast instytucja określana mianem kontroli operacyjnej. Nic w tym zresztą dziwnego. Wszak zgodnie z art. 19 ust. 1 u.o.p.: „Przy wykonywaniu czynności operacyjno-rozpoznawczych, podejmowanych przez Policję w celu zapobieżenia, wykrycia, ustalenia sprawców, a także uzyskania i utrwalenia dowodów, ściganych z oskarżenia publicznego, umyślnych przestępstw: (...) określonych w (...) art. 189a (...), gdy inne środki okazały się bezskuteczne albo będą nieprzydatne, sąd okręgowy może, w drodze postanowienia, zarządzić kontrolę operacyjną, na pisemny wniosek Komendanta Głównego Policji albo Komendanta CBŚP, złożony po uzyskaniu pisemnej zgody Prokuratora Generalnego, albo na pisemny wniosek komendanta wojewódzkiego Policji, złożony po uzyskaniu

⁴⁷ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2002 r., sygn. akt V KKN 353/00, LEX/el. nr 56863.

⁴⁸ B. Wróblewski, *Przedmiot przestępstwa, zamachu i ochrony w prawie karnem*, Wilno 1939, s. 3.

⁴⁹ Odmiennie: Prokuratura Generalna. Departament do spraw przestępczości zorganizowanej i korupcji, *Sprawozdanie*, s. 8.

pisemnej zgody prokuratora okręgowego właściwego ze względu na siedzibę składającego wniosek organu Policji”.

Wprost zatem wynika ze wskazanego wyżej przepisu, że w kontekście handlu ludźmi posługiwać się można kontrolą operacyjną, a co za tym idzie – że zapobieganie, wykrywanie, ustalanie sprawców, a także uzyskiwanie i utrwalanie dowodów handlu ludźmi następować może w drodze: 1) uzyskiwania i utrwalania treści rozmów prowadzonych przy użyciu środków technicznych, w tym za pomocą sieci telekomunikacyjnych; 2) uzyskiwania i utrwalania obrazu lub dźwięku osób z pomieszczeń, środków transportu lub miejsc innych niż miejsca publiczne; 3) uzyskiwania i utrwalania treści korespondencji, w tym korespondencji prowadzonej za pomocą środków komunikacji elektronicznej; 4) uzyskiwania i utrwalania danych zawartych w informatycznych nośnikach danych, telekomunikacyjnych urządzeniach końcowych, systemach informatycznych i teleinformatycznych; 5) uzyskiwania dostępu i kontroli zawartości przesyłek (art. 19 ust. 6 u.o.p.).

Zdziwienie zatem budzić może fakt, że w przeanalizowanych w ramach projektu badawczego sprawach instytucja kontroli operacyjnej wykorzystana została jeden tylko raz (4% wszystkich spraw)⁵⁰. Z drugiej wszakże strony, stosowanie tego środka uznać należy za zbyt daleko idące w sytuacji, w której dowody popełnienia przez sprawców przestępstwa handlu ludźmi mogą zostać uzyskane w inny sposób; wynika to jednoznacznie ze sformułowanej w art. 19 ust. 1 u.o.p. zasady subsydiarności, zgodnie z którą kontrolę operacyjną zarządzić można wyłącznie wówczas, gdy inne środki okazały się bezskuteczne albo będą nieprzydatne. A przecież – we wszystkich przeanalizowanych w ramach projektu badawczego sprawach dla uzyskania stosownych dowodów wystarczające było wykorzystanie możliwości przewidzianych w Kodeksie postępowania karnego, w szczególności zaś – jak już była o tym mowa – przesłuchanie podejrzanych i świadków.

O braku (bądź niewielkiej) aktywności Policji we wskazanym wyżej zakresie, tzn. w zakresie stosowania do zwalczania handlu ludźmi instytucji przewidzianych w art.

⁵⁰ Wskazuje się w literaturze, że instytucja kontroli operacyjnej może być niezwykle przydatna w zwalczaniu handlu ludźmi. Zob. w tym zakresie chociażby: M. Michalski, P. Łabuz, *Handel...*, s. 110; P. Łabuz, *Przestępstwo...*, s. 49-50.

19, 19a i 19b u.o.p., świadczy również okoliczność, że w większości spośród przeanalizowanych w ramach projektu badawczego spraw podstawą do wszczęcia postępowania karnego było nic innego jak tylko zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa. Tego rodzaju **zawiadomienie stanowiło podstawę do wszczęcia postępowania karnego aż w 15 na 25 spraw (60% wszystkich spraw).**

Tabela nr 2.

Źródło wiadomości o przestępstwie	Ilość spraw
ustalenia własne Policji	5
zawiadomienie o przestępstwie	15
Inne	3
brak danych	2

Tabela nr 3.

Źródło zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa	Ilość spraw
Ofiara	10
rodzina ofiary	1
znajomi ofiary	1
inna osoba	2
instytucja państwowa bądź samorządowa	1

W żadnej z przeanalizowanych spraw nie zastosowano wreszcie instytucji przewidzianych w Rozdziale 26 Kodeksu postępowania karnego, tj. instytucji: 1) kontroli i utrwalania rozmów przewidzianej w art. 237 § 1 k.p.k., zgodnie z którym: „Po wszczęciu postępowania sąd na wniosek prokuratora może zarządzić kontrolę i utrwalanie treści rozmów telefonicznych w celu wykrycia i uzyskania dowodów dla toczącego się postępowania lub zapobieżenia popełnieniu nowego przestępstwa”; 2) instytucji z art. 241 k.p.k., zgodnie z którym: „Przepisy rozdziału niniejszego stosuje się odpowiednio do kontroli oraz do utrwalania przy użyciu

środków technicznych treści innych rozmów lub przekazów informacji, w tym korespondencji przesyłanej pocztą elektroniczną”. A przecież – zgodnie z art. 237 § 3 k.p.k. kontrola i utrwalanie treści rozmów telefonicznych są dopuszczalne (między innymi) wówczas, gdy toczące się postępowanie lub uzasadniona obawa popełnienia nowego przestępstwa dotyczy handlu ludźmi.

Niezwykle popularne były wszakże, co zresztą naturalne, inne sposoby uzyskiwania dowodów przewidziane w Kodeksie postępowania karnego. Konkretniej zaś: 1) zatrzymanie rzeczy i przeszukanie; 2) kontrola korespondencji, przekazu informacji i przesyłek; 3) okazanie i rozpoznanie; 4) ekspertyza; 5) oględziny; 6) eksperyment procesowy; 7) badanie osoby oskarżonego i wywiad środowiskowy. **Szczególne zadowolenie budzi jednak fakt skorzystania przez organy prowadzące postępowanie z pomocy prawnej, zarówno krajowej, jak i międzynarodowej, w tych wszystkich sprawach, w których jawiło się to jako konieczne.**

IV. Inne dane liczbowe o postępowaniach karnych dotyczących handlu ludźmi

Tabela nr 4. Czas trwania postępowań przygotowawczych.

Czas trwania postępowania	Liczba postępowań
do 3 miesięcy	1
od powyżej 3miesiący do 6 miesięcy	3
od powyżej 6 miesięcy do 1 roku	8
od powyżej 1 roku do 3 lat	7
od powyżej 3 lat do 5 lat	1
powyżej 5 lat	4
brak danych	1

V. Zagadnienia kryminologiczne

Miejsce popełnienia czynu zabronionego

W dwunastu przypadkach jedynym miejscem popełnienia czynu zabronionego polegającego na handlu ludźmi była Polska, w jedenastu - zarówno Polska, jak i inny kraj. W dwóch pozostałych sprawach miejscem popełnienia czynu zabronionego był tylko inny kraj.

Wśród innych krajów, w których dochodziło do popełnienia przestępstwa handlu ludźmi, znalazły się Niemcy, Ukraina, Szwecja, Rumunia oraz Grecja.

Tabela nr 5. Wykaz krajów innych niż Polska, na terytorium których doszło do popełnienia przestępstwa handlu ludźmi

Kraj inny niż Polska	Liczba spraw
Niemcy	5
Ukraina	4
Szwecja	2
Rumunia	1
Grecja	1

Wiek sprawcy

Najwięcej sprawców należało do przedziału wiekowego 30-39 lat (32%). W przedziale wiekowym 40-49 lat odnotowano 6 sprawców, co daje 24%. Pięciu sprawców znajdowało się w przedziale wiekowym 20-29 lat, co stanowi 20%. Trzy osoby - w przedziale wiekowym 50-59 lat (12%). Najmniej sprawców, bo zaledwie dwóch należało do przedziału wiekowego 60-69 lat (8%). Podkreślić należy, że w jednej ze spraw brak jest danych na temat wieku sprawcy.

Tabela nr 6. Wiek sprawcy

Przedział wiekowy	Częstość	Procent
20-29	5	20
30-39	8	32
40-49	6	24
50-59	3	12
60-69	2	8
Brak danych	1	4

Obywatelstwo skazanego

W zdecydowanej większości spraw sprawcami byli obywatele Polski (56 %). Wśród sprawców znalazło się także pięciu obywateli Bułgarii, dwóch obywateli Ukrainy, dwie osoby z obywatelstwem romskim, a także jeden obywatel Mołdawii i jeden obywatel Rumunii.

Tabela nr 7. Obywatelstwo sprawcy

Obywatelstwo sprawcy	Częstość	Procent
Polskie	14	56
Bułgarskie	5	20
Ukraińskie	2	8
Romskie	2	8
Mołdawskie	1	4
Rumuńskie	1	4

Płeć skazanego

W większości spraw sprawcami byli mężczyźni - 72 %. Kobiety stanowiły zatem zaledwie 28%.

Wykształcenie sprawcy

Dziesięciu sprawców to osoby z wykształceniem podstawowym, co stanowi 40%. Sześć osób to skazani z wykształceniem średnim (24%). Również sześciu sprawców miało wykształcenie zasadnicze zawodowe (24%). Jeden sprawca to osoba z wykształceniem wyższym (4%), jeden bez wykształcenia (4%), przy czym o jednym ze sprawców brak jest informacji co do tego, jakie ma wykształcenie.

Tabela nr 8. Wykształcenie sprawcy

Wykształcenie sprawcy	Częstość	Procent
podstawowe	10	40
Średnie	6	24
zasadnicze zawodowe	6	24
Wyższe	1	4
Brak	1	4
Brak danych	1	4

Czy sprawca był recydywistą?

Zdecydowana większość sprawców to osoby, które nie są recydywistami (60%). Osiem osób to sprawcy, będący recydywistami nie w rozumieniu art. 64 k.k. (32 %). Wśród skazanych znalazło się tylko dwóch recydywistów w rozumieniu art. 64 § 1 k.k. Brak było natomiast osób będących recydywistami w rozumieniu art. 64 § 2 k.k.

Tabela nr 9. Informacja o tym, czy skazany jest recydywistą

Czy skazany jest recydywistą?	Częstość	Procent
w rozumieniu art. 64 § 1 k.k.	2	8
w rozumieniu art. 64 § 2 k.k.	0	0
nie w rozumieniu art. 64 k.k.	8	32
Nie	15	60

Czy sprawca uczynił sobie z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu?

W dziewiętnastu sprawach (76%) sądy przyjmowały, że sprawca nie uczynił sobie z popełnienia przestępstwa stałego źródła dochodu. Odmiennie przyjęto tylko w sześciu sprawach (24%).

Czy sprawca popełnił przestępstwo, działając w zorganizowanej grupie lub związku mającym na celu popełnienie przestępstwa?

Zaledwie trzech sprawców (12%) popełniło przestępstwo, działając w zorganizowanej grupie lub związku mającym na celu popełnienie przestępstw.

Źródło utrzymania/status skazanego

W przypadku ośmiu sprawców ich źródłem utrzymania była praca dorywcza. Tylko pięciu sprawców miało stałą pracę, Czterech to przedsiębiorcy, natomiast trzech sprawców to osoby bezrobotne, czy też pobierające zasiłek. O źródłach utrzymania jednego ze skazanych brak jest danych.

Tabela nr 10. Źródło utrzymania/ status skazanego

Źródło utrzymania/status	Częstość	Procent
Praca tzw. dorywcza	8	32
Praca	5	20
Przedsiębiorca	4	16
Bezrobotny/zasiłek	3	12
Praca, przedsiębiorca	1	4
Przedsiębiorca, emerytura	1	4
Praca dorywcza, bezrobotny/ zasiłek	1	4
Praca, renta	1	4
Brak danych	1	4

Rodzaj wykonywanej pracy przez skazanego

Wśród osób posiadających pracę znalazło się dwóch kierowców, trzech sprzedawców, a także osoba zajmująca się sprowadzaniem używanych samochodów, palacz, osoba pracująca w branży budowlanej, pomoc kuchenna, czy osoba zajmująca się remontami i ogrodnictwem.

Status finansowy skazanego

W większości spraw brak jest danych na temat statusu finansowego sprawcy (72%). Co do pięciu sprawców ich status finansowy określono jako „poniżej przeciętnego”, co do dwóch - jako „powyżej przeciętnego”.

Relacja sprawca - ofiara

W zdecydowanej większości spraw ofiarami sprawców były osoby obce (79,17%), W dwóch przypadkach sprawca okazał się być znajomym ofiary, w jednej ze spraw ofiarą było dziecko, w jednej małżonek, w jednej inny członek rodziny.

Tabela nr 11. Relacja sprawca- ofiara

Relacja sprawca- ofiara	Częstość	Procent
Obcy	19	79,16
Znajomy	2	8,33
Dziecko	1	4,17
Żona/mąż	1	4,17
Inny członek rodziny	1	4,17

Wiek pokrzywdzonego

Najwięcej pokrzywdzonych, bo aż dziewięciu należy do przedziału wiekowego 20-29 lat, co stanowi 37,5%. Sześciu pokrzywdzonych zaliczyć można do przedziału 30-39 lat (25%). Aż pięć osób pokrzywdzonych miało poniżej 20 lat (20,83%), a mianowicie

trzy osoby po 19 lat, jedna 16 lat, jedna zaledwie rok. Trzy osoby należą do przedziału wiekowego 40-49 lat (12,5%). Zaznaczyć należy, że wiek jednej z osób pokrzywdzonych zastrzeżono do wyłącznej wiedzy prokuratora i sądu, stąd brak jest danych na ten temat.

Tabela nr 12. Wiek pokrzywdzonego

Przedział wiekowy	Częstość
poniżej 20	5
20- 29	9
30-39	6
40-49	3

Obywatelstwo pokrzywdzonego

Czternaście osób pokrzywdzonych to obywatele Polski (58,33%). Pięć osób pokrzywdzonych to Ukraińcy (20,83%). Po dwie osoby to obywatele Rumunii oraz Bułgarii. Wśród pokrzywdzonych znalazł się także jeden obywatel Kazachstanu.

Tabela nr 13. Obywatelstwo pokrzywdzonego

Obywatelstwo pokrzywdzonego	Częstość	Procent
Polskie	14	58,34
Ukraińskie	5	20,83
Rumuńskie	2	8,33
Bułgarskie	2	8,33
Kazachskie	1	4,17

Płeć pokrzywdzonego

W zdecydowanej większości przypadków wśród pokrzywdzonych znalazły się kobiety (87,5%). Mężczyźni stanowili zaledwie 12,5%.

Wykształcenie pokrzywdzonego

Dziewięciu pokrzywdzonych to osoby z wykształceniem podstawowym, co stanowi 37,5%. Siedem osób miało wykształcenie średnie, trzy to osoby bez żadnego wykształcenia, dwie osoby to pokrzywdzeni z wykształceniem zasadniczym zawodowym, jedna osoba to pokrzywdzony z wykształceniem gimnazjalnym. O dwóch pokrzywdzonych brak jest informacji na temat ich wykształcenia.

Tabela nr 14. Wykształcenie pokrzywdzonego

Wykształcenie pokrzywdzonego	Częstość
Podstawowe	9
Średnie	7
brak wykształcenia	3
zasadnicze zawodowe	2
Gimnazjalne	1

Zawód pokrzywdzonego

W siedemnastu przypadkach brak jest danych na temat zawodu pokrzywdzonego, siedmiu pokrzywdzonych to osoby bez zawodu.

Typ zachowania się sprawcy

Zachowanie siedmiu sprawców polegało tylko i wyłącznie na przyjmowaniu pokrzywdzonych, co stanowi 29,17%. Trzy osoby dopuściły się werbowania transportu i przekazywania, trzy - werbowania i transportu. Dwie osoby dopuściły się

natomiast dostarczania i przekazywania, dwie werbowania i przyjmowania oraz dwie werbowania i przekazywania. Zachowanie zaledwie dwóch sprawców polegało tylko na werbowaniu, jednego tylko na przekazywaniu, jednego na transporcie, dostarczaniu i przekazywaniu oraz jednego na werbowaniu, transporcie i przyjmowaniu.

Tabela nr 15. Typ zachowania sprawcy

Typ zachowania	Częstość	Procent
Werbowanie	2	8,33
Przekazywanie	1	4,17
Przyjmowanie	7	29,17
Werbowanie, transport, przekazywanie	3	12,5
Werbowanie, transport	3	12,5
Transport, dostarczanie, przekazywanie	1	4,17
Dostarczanie przekazywanie	2	8,33
Werbowanie, przyjmowanie	2	8,33
Werbowanie, transport, przyjmowanie	1	4,17
Werbowanie, przekazywanie	2	8,33

Zastosowany przez sprawcę środek działania

Najczęściej stosowanym przez sprawcę środkiem działania było wprowadzenie pokrzywdzonego w błąd. Pięciokrotnie sprawcy stosowali także środek w postaci udzielenia korzyści majątkowej lub osobistej albo jej obietnicy osobie sprawującej opiekę lub nadzór nad inną osobą. W trzech przypadkach sprawca jednocześnie wprowadził pokrzywdzonego w błąd oraz wykorzystał jego krytyczne położenie. Inne środki działania sprawców to m. in. przemoc, czy groźba bezprawna.

Tabela nr 16. Zastosowany przez sprawcę środek działania

Zastosowany przez sprawcę środek działania	Częstość	Procent
wprowadzenie w błąd	8	34,77
udzielenie korzyści majątkowej lub osobistej albo jej obietnicy osobie sprawującej opiekę lub nadzór nad inną osobą	5	21,74
przemoc	1	4,35
groźba bezprawna	1	4,35
wprowadzenie w błąd oraz wykorzystanie krytycznego położenia	3	13,04
wykorzystanie krytycznego położenia oraz wykorzystanie stanu bezradności	1	4,35
wyzyskanie niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania oraz nadużycie stosunku zależności	1	4,35
wprowadzenie w błąd oraz wyzyskanie błędu	1	4,35
wykorzystanie krytycznego położenia oraz udzielenie korzyści majątkowej lub osobistej albo jej obietnicy osobie sprawującej opiekę lub nadzór nad inną osobą	1	4,35
wprowadzenie w błąd oraz nadużycie stosunku zależności	1	4,35

Cel sprawcy

W dziewiętnastu przypadkach celem sprawcy było wykorzystanie pokrzywdzonych w prostytucji (82,61%). Dwóch pokrzywdzonych wykorzystano w pracy lub usługach o charakterze przymusowym. Celem jednego spośród sprawców było wykorzystanie pokrzywdzonego w żebractwie, jednego natomiast wykorzystanie pokrzywdzonego przy kradzieżach sklepowych.

Tabela nr 17. Cel sprawcy

Cel sprawcy	Częstość	Procent
wykorzystanie w prostytucji	19	82,6
wykorzystanie w pracy lub usługach o charakterze przymusowym	2	8,7
wykorzystanie w żebractwie	1	4,35
inne - kradzieże sklepowe	1	4,35

Forma zjawiskowa

W piętnastu przypadkach sprawcy dopuścili się czynu zabronionego w formie współsprawstwa, dziewięć razy w formie sprawstwa pojedynczego, raz natomiast zachowanie sprawcy polegało na podżeganiu.

Forma stadialna

W niemalże wszystkich sprawach doszło do dokonania czynu zabronionego. Jedyne w jednej ze spraw mamy do czynienia z usiłowaniem.

Wymierzona kara pozbawienia wolności

Najczęstszą karą orzeczaną w analizowanych sprawach była kara 3 lat pozbawienia wolności. Orzeczono ją bowiem aż sześciokrotnie. W czterech sprawach orzeczono karę 2 lat pozbawienia wolności. Wobec trzech sprawców - karę 4 lat pozbawienia wolności, wobec jednego - karę 6 lat pozbawienia wolności i wskazać należy, iż była to kara najsurowsza spośród wszystkich kar orzeczonych w analizowanych sprawach. W sześciu sprawach sądy postanowiły obok kary pozbawienia wolności orzec także karę grzywny.

Tabela nr 18. Wymierzona kara

Wymierzona kara	Częstość	Procent
1 rok	2	8
1 rok i 6 miesięcy	1	4
1 rok i 4 miesiące oraz grzywna	1	4
1 rok i 6 miesięcy oraz grzywna	1	4
1 rok i 8 miesięcy oraz grzywna	1	4
2 lata	4	16
2 lata oraz grzywna	2	8
2 lata i 6 miesięcy	1	4
3 lata	6	24
3 lata i 6 miesięcy	1	4
3 lata i 4 miesiące oraz grzywna	1	4
4 lata	3	12
6 lat	1	4

Czy warunkowo zawieszono wykonanie kary?

Sądy zdecydowały się na zastosowanie środka probacyjnego w postaci warunkowego zawieszenia wykonania kary w dziesięciu sprawach. W pozostałych piętnastu orzeczono karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania.

Ocena zasadności przyjętej kwalifikacji prawnej czynu

Badający w osiemnastu sprawach ocenili przyjętą kwalifikację prawną jako zasadną, w jednej jako niezasadną. W pozostałych sześciu sprawach wskazali natomiast, że trudno jest określić, czy przyjęta przez sąd kwalifikacja prawna była zasadna.

Czy były zmiany w drugiej instancji?

W dziesięciu sprawach sądy drugiej instancji wprowadzały zmiany w przyjętych przez Sądy Okręgowe rozstrzygnięciach. W niektórych sprawach zmiany te polegały np. tylko na wskazaniu innego czasu popełnienia przez sprawcę czynu zabronionego. W siedmiu sprawach nie wprowadzono żadnych zmian w drugiej instancji. W ośmiu sprawach brak jest natomiast danych odnośnie tego, jakie rozstrzygnięcia zapadały w drugiej instancji.